

KURJER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 24 MAJA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg, dnia 14 Maja, v. s.

Jaśnie Oświecona, owdowiała małżonka zesłego Jenerała Feldmarszałka, Stats-Dama Ich Imperatorskich Mości, Xiężna K. J. Goleniszczewa-Kutuzowa-Smoleńska, temi dniami miała szczęście otrzymać od Jego Imperatorskiej Mości, pod dniem 25 kwietnia, z Drezna, Naymiłościwszy reskrypkt, w wyrazach następujących:

„ Xiężno Katarzyno Eliaszówna! Wyroki Nay-
 „ wyższego, którym nikt z ludzi oprzeć się nie mo-
 „ że, a tém samém i narzekać nie powinien, prze-
 „ znaczyły małżonkowi waszemu, Jaśnie Oświeconemu
 „ Xiążęciu Michałowi Łaryonowiczowi Kutuzo-
 „ wu-Smoleńskiemu, wpośród dzieł wielkich i świe-
 „ tney sławy, z docześniego do wiecznego przenieść
 „ się żywota. Bolesnaż to i wielka nie dla was tyl-
 „ ko, ale dla całej oyczyzny strata! Nie wy tyl-
 „ ko wylewacie łzy po nim; pospołu z wami płaczą
 „ Ja, płacze Rossya cała. Bóg, który go wezwał
 „ do siebie, niech was tém pociesza, że jego imie
 „ i dzieła nieśmiertelnemi zostają. Wdzięczna o-
 „ czyzna zasług iego nigdy nie zapomni, Europa, o-
 „ wszem świat cały wiecznie go uwielbiać będą, a
 „ imie jego w rządzie nayznamienszych wodzów
 „ zapiszą. Na cześć jego będzie wystawiony pomnik,
 „ przed którym Rossyanin, poglądając na wizerunek
 „ jego, pysznić się będzie; cudzoziemiec zaś będzie
 „ poważał ziemię, która tak wielkich wydaie mę-
 „ żów. Całe przez niego pobierane utrzymanie, roz-
 „ kazałem wam wypłacać, zostając ku wam przychyl-
 „ nym. „

ALEXANDER

(Poczta półn.)

Archangelsk, dnia 26 kwietnia, v. s.

Rzeka Dzwina pod miastem naszym zerwała lody d. 23 t. m. Kra terazniejszey wiosny przechodziła wcale spokojnie, i najmniejszey nigdzie nie zrobiła szkody. Czas mamy ciepły i przyjemny. (P. P.)

Kijow, dnia 20 kwietnia, v. s.

Professor Graff, utrzymujący w mieście naszym pensją, od kilku już lat zajmnie się około rozmnożenia u siebie rośliny, *Basella rubra*. Nie wiele on jey posiada, i przez zimę utrzymnie w pokojach mieszkalnych na oknie, latem zaś na wolném powietrzu. Soku, z jagód tey rośliny wyciśnionego, a potem na talerzu fajansowym w ciepłym piecu do stanu stałego przywiedzionego, używa do rysowania, i podług jego zapewnienia farba ta ma bydź tak trwała, iż po kilku leciech bynajmniey rysunki koloru jey nie tracą. Z jednego nie wielkiego wazonu, w którym roślinę tę utrzymnie, w drugim roku otrzymał on do półfunta tego soku. *Basella alba* i *Basella rubra* jednaką dają farbę. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Drezno, dnia 6 maja, n. s.

Mówią, iż Nayjaśniejszy Imperator Rossyjski, dystynguiących się w ważney bitwie pod Lutzen ozdobił orderami: Jenerała kawalerji Hrabiego Wittgensteina, orderem ś. Jędrzeja; Pruskiego Jenerała Blüchera, ś. Jerzego 2giej klasy; Jenerała Leytnanta Xiążęcia Jaszwila, ś. Alexandra Newskiego; Jenerałów Leytnantów woysk Rossyjskich, Barona Win-

zengerode i Berga, Pruskich Yorka i Scharnhorsta, ś. Włodzimierza drugiey klasy; Jenerałów Majorów Berga i Oppermana, ś. Jerzego 3ciey klasy; Kikina i Igelstroma, ś. Anny iszey klasy; Naczelnika głównego sztabu, Jenerała Adjutanta, Xiążęcia Wolkońskiego, wyniosł na Jenerał Leytnanta. Mówią tu równie o innych nagrodach, ale o nich nie wiemy jeszcze — Prócz tego daie się słyszeć, że Król Pruski ofiarował Imperatorowi Rossyjskiemu nowo ustanowiony order żelaznego krzyża; a Nayjaśniejszy Imperator Królowi nawzajem ofiarował order ś. Jerzego 4tey klasy, ten sam, który miał na sobie. (P. P.)

Saxonia, dnia 8 maja, n. s.

Sprzymierzone woysko Rossyjsko-Pruskie moną teraz zaięło pozycją ponad Elbą, gdzie oczekuje posiłkow; mając znowu zacząć działania zaczepne. Główna kwatera K. J. Pruskiego, podług ostatnich wiadomości, jest w Königsbrück, a Hrabiego Wittgensteina w Meissen. D. 7go powrócił do Dessau Jen. Büllow, który d. 6go ztamąd był wyszedł. Dnia tego nie było w Lipsku Francuzów. Korpus nieprzyiacielski, który się wprzód w Lipsku znajdował, pociągnął ku twierdzy Torgau; Jenerał korpusem tym dowodzący, imieniem Napoleona, wezwał Dowódcę tey twierdzy, Saskiego Jenerała Tiehlmann, do poddania twierdzy i do połączenia woysk Saskich z jego korpusem; Jenerał Thielmann, odpowiedział: iż on tego nie uczyni, nie mając rozkazu od Króla swojego, i że, jeżeli Francuzi zechcą go do tego siłą zmuszać, siły dla odporu użyje. (Gaz. Peterzb. Akad.)

Berlin, dnia 11 maja, n. s.

Wybito tu medal na wieczną pamięć wielkiego przymierza, między Nayjaśniejszymi, Imperatorem Rossyjskim i Królem naszym. Na główney stronie medalu tego są wyobrażone wizerunki obu tych Monarchów, z otaczającym je napisem: Alexander Imperator Rossyjski. Fryderyk Wilhelm Król Pruski. Na stronie odwrotney wyobrażony pomnik z herbami Państw obu, różną bronią i ryszunkiem wojennym otoczony. Na stronie Rossyjskiej, między innymi dają się widzieć łuki, kołczany ze strzałami, etc. jako dowód, że mieszkańcy naydalszych Rossyjskich krain, z poświęceniem się dla swego MONARCHY, poszli walczyć za oswobodzenie Prus i wybawienie Niemiec. Dwa orły u góry złączone są róższczkami dębowemi; u spodu zaś ich ukazują się dwa znaki dystynkcyi, do tey wielkiej walki należące: pod herbem Pruskim krzyż żelazny, ustanowiony dla nagrody szczególniejszych zasług w terazniejszey wojnie okazanych; pod Rossyjskim zaś medal, którym Imperator Rossyjski ozdobił waleczne czyny mężów, którzy zwyciężali nieprzyaciela w granicach oyczyzny — Nad pomnikiem dają się widzieć dwie ręce złączone. Pod nim zaś: 5 listopada 1805, oznacza dzień, w którym na grobowcu Fryderyka II, początkowie przymierze to zawarte zostało: wszystkie te wyobrażenia odwrotney strony otacza napis: przymierze walki za niepodległość i szczęśliwość. Nayniżey w odcinku: zawarte w marcu 1813. Na podnożu pomnika wryte istotne słowa Króla, które są świadectwem sposobu myślenia obu Wysokich przymierzeń-

ców, z pokorą mówiących w obliczu Tego, Który daleko jest wyższym od nich: z nadzieją w Bogu. (wszystkie te napisy na obu stronach medalu są w języku Niemieckim.) (P. P.)

Berlin dnia 18 Maja n. st.

Wyjechały stąd, J. K. W. Xiężna Wilhelmina Pruska, i Ludwika Radziwiłowa do Wrocławia, Radca Legacyi Austriackiej Hr. Bombelles, iako goniec do Wiednia; Radca Legacyi Duńskiej Coopmann, iako goniec do głównej kwatery w Bautzen; udał się tam równie Adiutant Xięcia Następcy tronu Szwedzkiego P. Styrkrona, przybyły ze Stralsundu. Minister związków zewnętrznych Hrabia Goltz, który pozawczoraj do tej stolicy ze Stralsundu powrócił, odjechał także do Szląska. (Zusch.)

Dnia wczorayszego o godzinie czwartej po południu ogłoszono tu następne pismo iednego z wyższych oficerów przy korpusie Jenerała Bülowa:

Z Belitz dnia 17 Maja.

„Nic takiego nie zaszło, coby najmniejszą mogło sprawić obawę: i iestem zupełnie przekonany, iż względem losu Berlina spokojni być możemy. Chciej więc WP. uspokoić w tym względzie troskliwość publiczności. Rozumiem, iż od tej chwili nie ograniczymy się samą tylko obroną stolicy, ale że znowu do zaczepnych działań przeydziemy. „

Autentyczne wiadomości o poruszeniach korpusu Jenerała Bülowa, pod dniem 17 Maja.

Podług odebranych w tej stolicy nie wątpliwych wiadomości, korpus Jenerała Leytnanta Bülowa, który przez obróty nieprzyjacielskie około Torgau, do wstecznych poruszeń przymuszony został, przechodzi znowu do działania zaczepnego, a utrzymując linię obronną, która się aż pod Magdeburg rozciąga, zastłaniać będzie stolicę. Korpus obserwacyjny Rosyyski pod Jenerałem Hr. Woróńcowem, stoi ciągle w swoich mocnych okopach przed Magdeburgiem, i utrzymuje komunikacyą z Jenerałem Bülowem. W tym rzeczy stanie tym mniej o los stolicy obawiać się należy, iż podług niewątpliwych doniesień, Xiężę Następcy tronu Szwedzkiego dnia 14 t. m. do Stralsundu przybył, i z korpusem wojsk Szwedzkich, których znaczna część już się nad niższą Elbą znajduje, czynnie przeciw nieprzyjacielowi działać zacznie.

Piszą od połączonego wojska pod dniem 13 Maja n. st.

„Nieprzyjaciel przed kilką dniami przeszedł wprawdzie Elbę, ponieważ nie było zamiarem Naczelnego wodza bronić tej rzeki w niektórych punktach, kiedy nieprzyjaciel zawsze ją mógł przebydź w innych, za pomocą twierdz, które nad Elbą osadza. Jednakże aż do tej pory nieprzyjaciel we wszystkich bitwach tylnej straży z wielką zawsze stratą był odparty, a mianowicie dnia 11go pod Bischoffswerder, gdzie stracił 1000 ludzi, i wczoraj pod Gode, między Bischoffswerder i Bautzen. Z naszej strony aż do dnia dzisiejszego nie utraciliśmy ani iednego działła, ani ieden człowiek z naszych nie dostał się w niewolę, a każdy Rosyjanin i Prusak pała najwyższą żądzą mierzenia się z nieprzyjacielem, i z powtórnego zwycięstwa korzystania lepiej, niżeli pierwey dozwoliły okoliczności. (Zusch.)

Z listu jednego Pruskiego Oficera z okolic miasteczka Coswig pod dniem 14 Maja, n. s.

„Dowiaduję się, iż wielu w Berlinie rozumie, jakoby korpus Francuzki od Torgau ciągnął na tę stolicę, i inne tym podobne rozchodzą się wieści. Z tych wszystkich pogłosek, aż do tej chwili, żadna nie zasługuje na wiarę. Korpus Jenerała Bülowa skoncentrowany stoi naprzeciw twierdzy Wittenberga: twierdza Torgau od znacznej liczby wojska z tegoż samego korpusu jest uważana. Na żadnym punkcie nic dotąd ważnego nie zaszło: przodowe nasze oddziały z tamtej strony Elby stojące przyprowadzają codziennie mnóstwo jeńców.

„Wczoraj odebraliśmy wiadomość, że nieprzyjaciel od Torgau we 12,000 ludzi ciągnął na Wittenberg. Natychmiast korpus nasz cały zjednoczony wy-

ruszył, w zamiarze iść przeciwko i atakować nieprzyjaciela. Lecz wkrótce dokładniejsze wiadomości przekonały nas, że zamiast 12,000 ludzi, tylko 40 koni przepawionych na tę stronę były powodem fałszywego doniesienia.

„W kilku dniach większe jeszcze odbierzemy posiłki. Na wszystkich punktach możemy stawić czoło nieprzyjacielowi, i z największą radością póydzimy do bitwy, gdyż wojska nasze są pełne odwagi i naleykszej chęci.

Wyiątek z listu jednego znakomitego męża przy Armii zjednoczonej z pod Görlitz pod dniem 14 Maja.

„Do tej pory los miasta Berlina nie jest w żadnym niebezpieczeństwie. Napoleon nie mógłby wysłać do Marchii Brandeburskiej, jak tylko mały bardzo korpus, ponieważ jemu samemu potężne, i zupełnie nad nim otrzymanego zwycięstwa pamiętne wojsko zagraża, a wkrótce wojsko Austriackie w tyle jego armii działania swoje rozpocznie. Wiele jednak jeszcze przyydzie ponieść trudów, na które codziennie wystawieni jesteśmy. Wczoraj wyjechałem z Bautzen, gdy stojące pod tym miastem lewe skrzydło stało w porządku do boju, a przednie straże potykać się zaczęły — Wszystkie straty nasze w ludziach są już od dawna zastąpione, i wojsko jest pełniejsze odwagi, niż kiedy. „

Królewiec dnia 11 v. s. (23 n. s.) Maja, wieczorem.

Dziś nadeszła tu z głównej kwatery z Würschen (o półtóry mili od Bautzen) urzędowa wiadomość, iż Jenerał Milloradowicz, dowodzący przednią strażą w pierwszych dniach tego miesiąca według dawnego stylu, pomiędzy Bautzen i Dreznem mocno nieprzyjaciela pogromił. Francuzi zewsząd się cofają, jednak ich główna kwatera miała być jeszcze w Dreznie. Za otrzymane to znakomite zwycięstwo Jenerał Milloradowicz od Najjaśniejszego Imperatora na dniu 4, (16) Maja Hrabią Państwa mianowany został — Ważniejsza zaś jeszcze wiadomość jest, iż wojska Austriackie połączyły się z naszymi. (Zuschauer.)

Hamburg, d. 11 Maja n. s.

Niespodziane wpadnienie Francuzów na wyspę Wilhelmsburg w nocy z dnia 8go na 9ty, stało się, jak słychać, z powodu nieczułości placówek, z ludzi młodych z legii Niemieckiej złożonych, którzy długo nie będąc zmienieni, posnęli. Po pierwszym jednak podchwyceniu połączyli się Hanzeatyccy żołnierze, a wsparci od Meklemburskich i Welmarzeggkich strzelców, waleczny stawili opór. W samym ogniu rozprawy ukazał się Duński Parlamentarz. P. Hafner Kommandant Altońy. Nie rozumiano jego znaków, i obiedwie strony wystrzeliły do niego. Niektórzy Francuzi już go byli poymali, i sprzeczałi się tylko o to, czym był jeńcem. Tym czasem ukazał się jeden Oficer Francuzki świadomszy praw wojennych, który dawszy mu eskortę daley odesłał. Ztamtąd na statku Francuzkim odprawiony był do Haarburga do Jenerała Vandamme, któremu oświadczył, iż Jenerał dowodzący wojskiem Duńskim na granicach Hamburgskich, otrzymał od Króla Jegomości Duńskiego rozkaz, aby wodzowi Francuzkiemu, w przypadku wymierzonej wyprawy na Hamburg, oświadczył, iż, jako to miasto we względzie wojennym nie jest żadnym ważnym punktem, i jako wyprawa przeciw niemu nie mogłaby mieć innego celu, prócz odniesienia zemsty; los zaś Hamburga nieuchronnie miałby wielki wpływ na pograniczne prowincye J. K. Mości, przeto wódz Francuzki zechce się wstrzymać od kroków przeciwko temu miastu, inaczej cała Duńska siła w pobliskości stojąca na jego obronę użytą będzie. Na to Jenerał Vandamme dał odpowiedź, iż nie ma w zamiarze nic ważnego przeciwko Hamburgowi przedsiębrać, że był tylko odwet, za wiele zaczepek, których sobie wojska sprzymierzone na tamtej stronie rzeki dozwoliły.

Wczoraj przed południem wszystko było w spokojności: ale nagle około 12tej godziny powstał po-

wszeczny rozruch. Odgłos bębnow wezwał wojsko i warty miejskie: trąby dały znak strzelcom, dzwony ogłosiły trwogę i powszechne powstanie, znaki na wieżach aż do kamiennej bramy były utkwione: dowiedzieliśmy się, że Francuzi ciągnęli od *Ochsenwerder* i *Billewerder*: że 7000 ludzi pod *Zollenspieker* przebyło *Elbę*. Kobiety i wszyscy bezbronni opuszczali miasto: droga z *Hamburga* do *Altony* uciekającymi i przewożącymi swe majątki okryta była. Wszyscy zdolni do noszenia broni wzięli się do oręża: wielu się w kije, lub co tylko znaleźdź mogli, w niedostatku broni opatrzyli. Na rekwizycją Jenerała *Tettenborna* przyszło kilka tysięcy *Duńczyków*, a ich artyllerya osadziła naybezpieczniejsze mieysca. Ta gotowość do obrony przymusiła Francuzów do odwrótu, którzy się w niewielkiej liczbie na niektórych półwyspkach *Elby* ukazali. Z naszey strony nikt nawet ranionym nie był: jednakże przyprowadzono kilkunastu jeńców Francuzkich. Zdaie się, że Francuzi nie w innym zamiarze ten postrach rzucić usiłowali, jak w celu przeświadczenia się, czyli *Duńczykowie* w samej rzeczy, stosownie do oświadczenia swego, staną w obronie *Hamburga*. Dziś słyhać, że Jenerał *Vandamme* oświadczył, iż z każdym *Duńczykiem*, gdziekolwiekby go znalazł, po nieprzyjacielsku obchodzić się będzie.

Hamburg dnia 14 Maja n. s.

Dnia 12go t. m. Francuzi z przewyższającą uderzyszą siłą, po nayzaciętszym odporze, opanowali wyspę *Wilhelmsburg*. Straciliśmy w tey rozprawie w zabitych, poymanych lub ranionych do 500 ludzi. Teraz nieprzyjaciele wznoszą tam baterye, z których zapewne do miasta strzelać będą. Jednakże pomimo powtórzonych wezwań nie myślimy tu bynajmniej o poddaniu się, i z tey strony *Elby* będziemy się tak długo opierali Francuzóm, jak długo z nami *Duńczykowie*, którzy od dnia wczorayszego zajmują się obroną *Hamburga*, spółnie działać będą. Gdy jednak te woyska zaczepnie nie mają działać rozkazu, nie będą zatem mogli przeszkodzić, ażeby Francuzi ze swoich na *Wilhelmsburgu* bateryi do miasta nie strzelali; co, szczególniej z powodu naprzeciwno składu smoły, w wielką nas niespokojność wprawia. (w *Gazecie Ryskiej* pod art: z *Rygi*, d. 14 Maja, czytamy:) Okrety, które, wypłynąwszy z *Lubeki*, kilka tylko dni w drodze bawiły, przywiozły tu listy, pod d. 16 n. s. donoszące, że Francuzi z wyspy *Wilhelmsburga* znowu wyparci zostali, i że całą okolicę *Hamburga* opuścili. — Między *Hamburgiem* i *Lubeką* takie teraz nastąpiły rozrządzenia, iż wiadomości z jednego miasta do drugiego, co dwie godziny przychodzą.

Wyiątek z jednego listu prywatnego, datowanego w Dannebergu (na lew: brz: niż: Elby) pod d. 13 Maja.

Pruski korpus ochotników *Lützowa*, który wystawienie swoje winien patriotyzmowi tak wielkiej liczby prawdziwych miłośników Ojczyzny, miał d. 12 t. m. od dawna upragnioną sposobność walczenia z nieprzyjacielem, i był tak szczęśliwym, że tegoż wspólnie zjedną częścią korpusu Jenerała *Dörenberga*, zostającego pod dowództwem Hr. *Walmoden*, pod *Goerde*, 2 mile na wschód od *Danneberga*, zupełnie pogromił. Trwoga nastąpiła o godzinie 6tey ranney, gdy na drodze do *Goerde*, gdzie było mieysce zebrania się woysk sprzymierzonych, kozacy napadli na flankierów Francuzkich, tą drogą idących. Trzy bataliony Francuzkiej piechoty, i przy każdym jeden szwadron lekkiej kawaleryi, były w różnych punktach rozstawione; z tych jednak dwa nierównością gruntu w tamtych mieyscach zasłonię, nie należały do ataku. Nieprzyjaciel zostawiwszy 60 do 70 zabitych lub ciężko ranionych, tudzież mnóstwo broni i bagażów, cofał się tak nadzwyczajnie szybko, że konna artyllerya doścignąć go nie mogła. Kawalerya nasza, która nieprzyjaciela w ten czas, gdy on na froncie był zatrudniony, otoczyć chciała, przebywszy bez najmniejszego zmieszania swoich szeregów, grad kul nieprzyjacielskich, wstrzymaną była grząskiem błotem w dal-

szem swoim działaniu. Z tey tylko okoliczności udało się nieprzyjacielowi dostać się pierwiej do wsi *Oldendorf*, przez którą śpiesznie przeciągnął. Znajdujące się blisko zarośle i to, że piechota nasza tak prędko nadciągnąć nie mogła, wstrzymały dalszą pogoń. 60ciu jeńców i około 20stu osiodłanych koni są korzyści tey bitwy, powiększey części przez kawaleryją zdobyte. Z naszey strony nie straciliśmy żadnego człowieka; dwa tylko mamy zabite konie, a 6 lekko ranionych. Dalszy postęp zaczętych działań, z mocy wyższego rozkazu, wstrzymany został. (*Zuschauer.*)

Lignica d. 10 Maja n. s.

Wczoray przyprowadzono tu 140 Francuzkich jeńców, między którymi 9ciu Oficerów. przechodziło oraz wielu Westfalczyków, którzy dobrowolnie na stronę naszych przeszli, i wkrótce znowu staną w szeregach walczących Niemców. Podevrzany o szpiegowstwo Duchowny *Henry*, tu był także przywieziony. Znaczny ze swoiey ozdoby Legii honorowej, za ledwo mógł uysdź wściekłości zagniewanego ludu i w nocy stąd daley przewiezionym bydź musiał.

Garnizon *Głogowski*, kaźdey osobliwie nocy tak bywa ścięsniony, że nasze ostatnie placówki pod samym wałem patrolują: lecz we dnie korzystając z górzystości gruntu stykającego się z warowniami twierdzy, w rozwalinach wioski *Zerban*, i w przyległym ogrodzie, rozstawia jeszcze strażę, czego mu do tey chwili wzbronićnie można było. W ostatnich 14 dniach nie zaszły żadne wycieczki z twierdzy, a poprzednicze zawsze wielką dzielnością i męstwem oblegających zniszczone. Sasko - Weymarski batalion, a teraz pierwszy *Turyngski* dnia 5go przybył do woysk oblegających. Wkrótce zapewne usłyszymy o zwyciężkiem zakończeniu walki o tę twierdzę. W czasie szturmie miasto, ile możności, oszczędzane będzie: że do tey pory szturm prawdziwy nie miał mieysca, ci tylko dziwić się mogą, którym nie wiadomo, jak gwałtownych środków, takie przedsięwzięcie wymaga, i jak wielkie zawady przełamywać potrzeba. Z tém wszystkim teraz rzecz ta już się zbliża do końca. (*Zuschauer.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Gazety Wiedeńskie donoszą pod dniem 8m Maja n. st. że Cesarsko-Królewski Minister Stanu i Konferencyi Hrabia *Stadion*, wyjechał dnia 7go do Cesarsko-Rossyyskiej i Królewsko-Pruskiej głównej kwatery; dnia 8go zaś do głównej kwatery Francuzkiej Feldmarszałek Leytnant Hrabia *Bubna*.

Gazeta Londyńska *The times*, potwierdza wiadomość, iż 160.000 Anglików, Portugalczyków i Hiszpanów, do Francyi samej wtargnąć mają. Przed czterma tygodniami gloszono w Londynie, że Anglicy mieli wsiąść na okręty, dla obeyscia wodą gór *Pireneyskich*: to pewna, że niezmierną liczbę okrętów przewozowych najeło.

Powszechne powstanie, (*Landsturm*) Berlińskie wynosi 40,000 ludzi.

Pomiędzy urządzeniami *Landsturmu* Pruskiego, jeden artykuł zawiera następane przepisy: „W przypadku, gdyby okrąg jaki przeciwko nieprzyjacielowi dłużey bronić się nie mógł, wszyscy bezbronni mieszkańcy, trzody, i sprzęty oddalone z niego bydź powinny; młyny, mosty, wioski, dórzewaiące żniwa i te rzeczy, których przenieść nie można, mają bydź spalone, studnie zasypane, dorzewaiący owoc z drzew obity, i t. d. W tych okręgach, któreby nieprzyjaciel wprzód opanował, niżby mieszkańcy z niego unieść się mogli, wszystkie władze i urzędy Królewskie ustają, i nikt im posłusznym bydź nie powinien: wszyscy mieszkańcy w mieyscach, które są w stanie obrony, oddają się pod rozrządzenie woienego Gubernatora: pod karą śmierci zabrania się wykonania dobrowolney przysięgi, formowania, w miastach mogących się przez nieprzyjaciół opanować, gwardyi narodowej lub miejskiej, etc. etc.

Stany Hiszpańskie *Cortes* mianowały Kardynała

de Bourbon Prezydentem nowej Regencyi.

Hrabia de la Gardie jest od Szwecyi mianowany Posłem przy Regencyi Hiszpańskiej.

Piszą z Londynu pod dniem 23 kwietnia, że w następnym tygodniu Xiążę Cumberland wyjeżdża do Niemiec — Do tej pory 170 tysięcy karabinów i tyleż pałaszów z Anglii do Niemiec wysłano.

Twierdzą, że Lord Walpole więcej już iak dni 14 bawił w Wiedniu, kiedy Minister Francuzki Otto najmniejszej o tém nie miał wiadomości. Nakoniec odebrał on ieden Numer Monitora zawierający artykuł datowany z Wiednia, w którym się zawierało doniesienie, że Lord Walpole tam przybył, i kilka już konferencyi miał z Ministrem Austriackim. P. Otto udał się naówczas do Hr. Metternicha, i pokazawszy mu ten artykuł, rzekł: „Cesarz przysłał mi ten dziennik — sam nie wiem dla czego, i mocno iestem zdziwiony, iż nowina tak niepodobna do wiary zasłużyła na iakąś uwagę!... Minister Austriacki, bez wahania się, wyznał, że w samej rzeczy Lord Walpole był w Wiedniu, i kilkakrotnie z nim się widział — Ten był powód odwołania P. Otto, i wysłania na jego miejsce Hrabiego Narbonne. (wszyst. z Zusch.)

Twierdzą, iż Jenerał Blücher w czasie bitwy pod Gros Goerschen tak był lekko raniony, że sam na placu boju ranę swoją opatrzył. Jenerał Scharnhorst dostał postrzał w udo, i dnia 3 Maja znajdował się w Altenburgu. Jeoerał Hünerbein stracił rękę.

Liczba wojsk Szwedzkich, które do dnia 2 Maja n. s. w Pomeranii wylądowały, i których już w tej epoce straż przednia rozciągała się do Schwerina, wynosi 16,000 ludzi — Zamiary Anglii względem Hannoveru i miast Hanzeatyckich zostały wyraźnie oświadczone. Dnia 1go Maja Rząd Hamburgski ogłosił, co następuje: „Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia, iż „W. Brytania nie zezwoli nigdy na odstąpienie Hannoveru, i że o ten przedmiot w żadnym przypadku ku pytania być nie może. „

Król J. Pruski Majora pólku Huzarów Pawłogradzkich, Stengera zaszczycił orderem S. Jana Jeruzolimskiego.

Załoga w Modlinie jest pod dowództwem Jenerała Daendels.

Scisła i bardzo czynna Polityca Hamburgska kazała aresztować 42 szpiegów. W Berlinie zaprowadzono do więzienia pewnego rzemieślnika, który trwożące roznosił nowiny. (le Conservateur.)

OGŁOSZENIE.

3 Rząd Guberski Wileński ogłasza: iż, na skutek Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 27 maja, zeszłego 1812 roku, z N. 15953, do Izby Skarbowej Wileńskiej danego, wypuszczone będą w mieście Poniewieżu, w dzierżawę do roku 1815, pobor trunkowy, sosowy i konsumpcyjny, oraz traktyer i młyn; zatem życzący sobie wziąć w dzierżawę te artykuły, mają stawić się do pomienionej Izby Skarbowej dla licytacji, w terminach, pierwszym dnia 3go, drugim dnia 6go, i trzecim a to ostatecznym, dnia 13go czerwca terażniejszego roku, z dostatecznymi ewikcyami. Dnia 10 maja, 1813 roku.

Sowietnik Iskrycki.

N. 5081.

Sekretarz Dmitrewski.

P O D R A D Y.

2 Wileńska Prowiantka Kommissya wzywa życzących podjąć się dostarczenia do różnych magazynów w Gubernii Wileńskiej prowiantu, mąki żytniej, krup jęczmiennych albo gryczanych i owsa, aby się stawili dla licytacji, w ciągu terażniejszego Miesiąca Maja i do połowy następującego Miesiąca Czerwca, z dostatecznymi ewikcyami, w mieście Wilnie w Kommissyi, gdzie ilość, miejsca dostarczeń i warunki objawione będą. Dnia 19 maja 1813 roku.

N. 3024

Siódmej klasy Pośnikow.

ARENDA MAJĄTKÓW SKARBOWYCH.

2 Rząd Obwodu Białostockiego podaje do publicznej wiadomości; iż w skutek Zalecenia Ministerstwa Finansów, odbywać się będzie w Rządzie niniejszym publiczna licytacja na zadzierżawienie w trzyletnią posesyą, licząc termin oney od dnia 1go Junij terażniejszego 1813go do dnia 1go Junij 1816go Roku wakanicznych Skarbowych majątków w tutejszym Obwodzie leżących — Życzący zatem zadzierżawić któreń z tych majątków, mają się stawić w Rządzie Obwo-

dowem z prawnymi kaucyami na terminach do licytacji wyznaczonych, to iest: pierwszym dnia 23 Junij, drugim dnia 3go, a trzecim i ostatecznym 10go Julij terażniejszego 1813 Roku — Jakież zaś majątki przeznaczone zostały do zadzierżawienia okazuje następująca Tabella —

Tabella. Skarbowych Majątków czyli Folwarków w Obwodzie Białostockim leżących do zadzierżawienia w trzyletnią posesyą przeznaczonych.					
Nazwisko Majątków czyli Folwarków	Wiele należy do kaźdego z tych majątków włościańskich męskiej płci dusz	Ilość roczney do Etau wnie-sionej dzierżawy			
		Srebrem Rossyjskim		Afsygnacyami Bankowemi licząc na każdy rubel srebrny po 2 afsygnacyinych łąży	
	liczba dusz	Rubli	Kop.	Rubli	Kop.
I. w Powiecie Białostockim					
w Amcie Surażskim Folwarki					
a) Zawyki - -	442	3115	91	9347	73
b) Baranki - -	138	2791	57 $\frac{1}{2}$	8374	72 $\frac{1}{2}$
c) Tryczowka -	328	1196	96 $\frac{1}{2}$	3590	89 $\frac{1}{2}$
II. w Powiecie Sokolskim.					
1. w Amcie Nowowolskim Folwarki					
a, Nowowola z Awulsem Majewo - -	721	2397	88 $\frac{1}{2}$	7193	65 $\frac{1}{2}$
b, Reszkowce - -	164	810	54	2431	62
c, Nowinka - -	36	296	16	888	48
d, Kolonia Grochowszczyzna - -	67	49	74 $\frac{3}{4}$	149	24 $\frac{3}{4}$
2. w Amcie Stoykowskim Folwark Dubowa - - -					
	258	975	41 $\frac{3}{4}$	2926	25 $\frac{3}{4}$
3. w Amcie Sokolskim Folwarki:					
a, Maczalna - -	37	63	-	189	-
b, Wrocenszczyzna	49	51	1 $\frac{1}{2}$	153	4 $\frac{1}{2}$
4. w Amcie Janowskim Kolonia Karczmisko					
	44	43	20	129	60
5. w Amcie Dubnickim Folwark Stołowa Kuznica					
	138	1556	19 $\frac{1}{2}$	4668	58 $\frac{1}{2}$
III. w Powiecie Bielskim.					
w Amcie Brańskim Folwarki:					
a, Kierznowek -	360	2508	54 $\frac{1}{2}$	7525	64 $\frac{1}{2}$
b, Buynowo - -	929	3461	95	10385	85
c, Malesze - -	124	1087	96 $\frac{1}{2}$	3263	89 $\frac{1}{2}$
IV. w Powiecie Drohiczkim.					
w Amcie Mielnickim Folwarki.					
a, Drohiczyn z Woytowstwami Wolką i Rogówką - - -	194	1377	59	4132	77
b, Klukowo - -	44	143	73	431	19

Sowietnik Pajon.

J. L. Lachowicz. Sekretarz Gubernski.

O S T R Z E Z E N I E.

1 Niżej na podpisaniu wyrażony będąc trafiony w R. 1812 Julii 2 pazez wojskowych nieprzyjacielskich w piersi i w prawą łopatkę kulą karabinową, gdy z tego postrzału czując dolegliwość w prawej ręce odmienny widzę charakter ręki moiej, przeto w celu zapobieżenia, aby ludzie chciwi, podstępem fabrykacyi bawiący się, mając łatwiejszą sposobność odmienny mój charakter imitować, nie przychodzili w czasie po satysfakcyą z fałszowanymi inskrypcyami, że odtąd aż do zupełnego wlecania dla bezpieczeństwa wtzelki mój inskrypcyjny na jakakolwiek bądź summę Dokument, nie inaczej przezemnie wydawać będę, jak tylko z świadectwem Pieczętarskim W. Ignacego Czyża Sędziego Oszminn: lub W. Hipolita Wołka Sędziego Gran: Pttu Nowogr: i z takowym tylko świadectwem a nie inny do opłaty obowiązujący być będzie, przez niniejszą publikacyą Publiczność zawiadamiam. Oszminn: Ziemskiego Sardu Prezyeet — Samuel Wołk.